MONITOR
Na R. P. 1773.
Nro. XI.
dnia 6. Lutego.

Efferus eſt animo, qui gaudet cæde ferarum

ZYcie naſze dość krotkie, y dość napełnione ieſt gorzkością (mowił do mnie nie dawno moy Przyiaciel) ażebyśmy ſobie za złe poczytać mieli, że do przepędzenia go oprocz intereſſow, ktore nas zatrudniaią rożne zabawiania ſię ſpoſoby wynayduiemy. Bardzo mi ſię w tym ſłuſzne y ſprawiedliwe rozumienie mego Przyiaciela bydź zdało, oſobliwie gdy z dalſzey iego poznałem mo-

wy, że nie o wszystkich zabawach rownie trzymał, znaczną między niemi czyniąc rożnicę. Tę albowiem w ich obieraniu uwagę mieć powinniśmy, à żeby były przystoyne, nikogo nie uciemiężaiące, lub krzywdzące, wiekowi przyzwoite, y do wielkich expens, y utraty fortuny nie przywodzące. W zażywaniu zaś to uważyć trzeba, ażeby z pomiarkowaniem zażyte były, y nie odciągały nas od pełnienia powinności, y zadosyć uczynienia, potrzebnieyszym y pilnieyszym interessom. Lecz iako mało ust rzeczy na tym świecie, ktoreby się tak działy iakby powinny, tak y z zabaw swoich materyą krytyki y nagany ludzie poczynili; albo nieprzyzwoite zabawy czas ich napełniaią, albo choć przyzwoite, to tak są od nich zażywane, że dla zbytku y excessu, w nagany godne obracaią się. Niechcę ia tu o zabawach nagany godnych mowić, ktore u rożnych

nych Narodow ſą w zwyczaiu, y ich nie myślę ganić, lub krytykować, Polſkiego albowiem na ſiebie przyiąwſzy powinność Monitora, do mnie o tym co ſię tycze Polakow mowić należy. Lecz y w tym nad ſiły moie uczyniłbym, gdybym przedſięwziął ſtrofować wſzyſtkie nagany godne tych zabawy, ſą bowiem nie przeliczone; iedney doſyć na moie będzie ſiły, od iedney gdybym mogł ich odciągnąć, choć nie tak iak Rzymſki Orator mowić umiem, iednak za tak ſczęśliwie perſwaduiącego poczytałbym ſię.

Polowanie imię zabawy otrzymuie, do tey Polacy nad to ſą przywiązani, y tę ia chcę ganić y krytykować.

Natura człowieka każdego, w niczym ſię iawniey, y bardziey nie pokazuie iako w rodzaiu tych, ktore ſobie obiera zabaw. Jakaż zabawa? z wyſokości powietrza niewinnego

zrzucić Ptaka, ubić u nog zkrwawionego Zaiąca, à za dwudzieſtą ſzczekaiącemi biegąc Pſami, wſzyſtkie na to wywrzeć uſiłowanie, ażeby Jeleniowi z życiem uciekaiącemu, to odebrać, okrutna ieſt zaiſte, więc y u tego, ktory ią ſobie obiera okrutna ieſt natura. „ Polowanie (mowi „ ieden Autor) nie za inſzą ma bydź „ poczytane zabawę, tylko za podłą, „ y nie zdobiącą. Zwierzęta chyba „ z potrzeby zabiiać trzeba, y ze „ wſzyſtkich urzędow, urząd zabiia- „ nia ich, ieſt nayżałośnieyſzy y „ nayſmutnieyſzy. Myśliwego zaś „ zabawa zabiiania źwierząt bez po- „ trzeby, z naturalnie dzikiego po- „ chodzi umyſłu, y charakteru. Po- „ luiący ieżeli nie ieſt okrutny, to „ przynaymniey ma iakąś w ſobie o- „ boiętność, ktora za lada okazyą o- „ brocić ſię może w okrucieńſtwo. Gdyby ci, ktorzy nader ſą przywiązani do polowania, tę mogli uczynić refle-

reflexyą, nie uchybna rzecz iest że dla uniknienia suppozycyi nawet takiego charakteru, na zawsze by się rozstali z polowaniem. Dzikich ta zabawa oznacza ludzi. Wszak ten à ten Narod dziki bo polowaniem bawiący się iest mowiemy. Pospolity sposob mowienia, czyż nie potwierdza co tu przywodzę? Z wraz większą uwagą czytam to w Montaigne, Rousseau, y insi przeciwko polowaniu napisali Filozofowie, a naturalny iakiś instynkt mnie wiedzie do kochania tych dobrych Jndianow, ktorzy y źwierzęcą krew oszczędzaią.

Polowanie to ma do siebie, że ci ktorzy z początku po trochu nim się tylko bawią, w ustawiczne ie potym czasu odmieniaią przepędzanie; tak dalece: że się zdaie iżby bez niego żyć y zdrowemi bydź nie mogli. Ztąd pochodzi, zaniedbanie tak publicznych iako y prywatnych interessow, o wszystkim zapomnienie, y mniemanie

nie że co nie ieſt polowaniem, nic albo mało warto. Rzadko y prawie nigdy to ſię nie trafia, ażeby ten, ktory ieſt zatopiony w polowaniu, był dobrym Ekonomem, był uczonym y mądrym człowiekiem. Lecz więcey powiem, częſto ſię trafia, że złym, y nie godziwym, przeciwko rownym ſobie ludziom ſtaie ſię. Zbytnie do polowania przywiązanie ieſt przyczyną, że to co do niego ſłuży, naywiękſzy ſzacunek otrzymuie. Wieleż to razy widzieliśmy, iż myśliwy a tym ſamym okrutny Pan ſługę zbić na niwecz kazał, za naſtąpienie nie uważne pſu na nogę. Czaſem dla wielkiego ku polowaniu przywiązania bardziey pſy jak ludzi ſzacuiemy. Taż ſama uwaga powinna by nas zupełnie od niego wſtrzymać, albo raczey odwołuiący ſię na to głos natury, powinienby nam ie obrzydzić.

Z zbytniego przywiązania do polo-

lowania to pochodzi, że się na nie, bez żadnego na fortunę wydaie względu. Co zawsze znaczny iey uszczerbek, a czasem zupełną utratę przynieść może. Ten ktory nadto lubi polowanie, ordynaryinie wielkie ie sprawować lubi, nie każdy iego iest gustu, nie każdy bez dobrego obiadu, ktory mu przez dwie niedziele dawać musi, na tę przyiedzie, to wielkiego wyciąga kosztu; à psiarnia, à sieci, à ludzie do pilnowania tego, co za expens! Smutne przykłady zupełnego przez to zniszczenia fortun, ktore nasze widziały oczy, dość nas o prawdzie tego, co mowię, przekonać powinny zdaiemi się.

Lecz nie ieden mi powie, y ta iest ordynaryina exkuza ludzi na polowaniu czas trawiących, a coż na wsi czynić będę, czym czas przepędzać? ah nieszczęśliwy człowieku! co na wsi czynić będziesz? gdzie ieżeli iesteś Filozofem, iedno weyrzenie na otaczaiący cię horyzont, kilka dni rozmyślania y zabawy może ci bydź materyą; czyż to nie naymilsza, oraz nie nayzacnieysza iest zabawa, poznawać naturę, czyliż w tumulcie miast, w pośrzodku tych małych passyi, ktore ustawicznie otaczaią nasze serce, iey chcesz szukać? Nigdzie nie masz milszey zabawy iako na wsi, dusza ukontentowanie czuie, umysł się natęża; sentyment powiększa, tak iak horyzont, ktorym otoczeni zostaiemy. Lecz ieżeli nie iesteś Filozofem, ieżeli nie umiesz naymilszego to iest duszy ukontentowania zażywać; czyliż tysiącznych inszych na wsi do przepędzenia czasu nie masz robot! Sam przez się weyrzzey w Ekonomią, nie zawsze na cudze spuszczay

się

ſię oczy; ani ſię ſpoſtrzeżeſz iak prętko czas ci przepłynie, gdy ſię będzieſz o dobro poddanych ſwoich wypytywał, o ich fortunie, ſtanie; y maiątku; gdy ubogich wſpomagać, a maiętnieyſzych, do weſołego y ſkromnego zażywania owocow pracy zachęcać będzieſz; gdy mile ſąſiadow przyimować, z niemi ſię bawić, przeſtawać, y im bytnością właſną ſwoie pokazywać przywiązanie będzieſz umiał. Roſtropnie ktoś powiedział: ten nigdy zabawnie czaſu przepędzić nie potrafi, ktory ſobie materyi do tego na wſi nie znaydzie.

Tym więc, ktorzy pod tym pretextem, iż nie wiedzą iakby na wſi zabawnie czas mieli trawić, na polowaniu go przepędzaią, niech to więcey nie ſłuży za exkuzę; tą bowiem zaſławuiąc ſię, oczywiścieby ſię nie znaiącemi na prawdziwym ukontentowaniu y zabawie ludzmi pokazali. Ale niech ich raczey wyżey odemnie przytoczone względy zupełnie odciągną od polowania. Jeżeli ſtracić fortunę, guſt do nauki, do ekonomii, nie ieſt rzecz dobra, ieżeli podać ſię na niebeśpieczęſtwo przytłumienia głoſu natury nie ieſt beśpieczna, jeżeli na koniec dzikiego y okrutnego nabyć charakteru ieſt zła, wy ktorzy w polowaniu zatopieni ieſteście, porzućcie go, z niego albowiem to wſzyſtko wypływa.